NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy".

Rok II. Nowemiasto, dnia 16 listopada 1929. Nr. 44

Na Niedzielę XXVI. po Świątkach.

EWANGELJA

napisana u św. Mateusza w rozdz. XIII. w. 1—25.

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne jest królestwo niebieskie ziarnu gorczycznemu, które, wziąwszy człowiek, wsiał na roli swojej. Które najmniejszeć jest ze wszego nasienia; ale, kiedy urośnie, większe jest ze wszech jarzyn; i stawa się drzewem tak, iż przychodzą ptacy niebiescy i mieszkają na gałązkach jego. Insze podobieństwo powiedział im: Podobne jest królestwo niebieskie kwasowi, który, wziąwszy niewiasta, zakryła we trzy miarki mąki, aż wszystka skwaśniała. To wszystko mówił Jezus w podobieństwach do rzeszy; a krom podobieństwa nie mówił im, aby się wypełniło to, co jest rzeczono przez Proroka, mówiącego: Otworzę usta moje w przypowieściach; będę wypowiadał skryte rzeczy od założenia świata.

Owo ziarnko gorczyczne i kwas w cieście, to nic innego, jak Kościół katolicki.

Oba podobieństwa, zawarte w dzisiejszej Ewangelji św. o ziarnie gorczycznem i kwasie, zakrytym w mące, jakie Pan Jezus wypowiedział do słuchającej Go rzeszy, odnoszą się do Kościoła, założonego przezeń na ziemi. Siewcą ziarna gorczycznego, niewiastą zakwaszającą ciasto, jest Sam Chrystus Pan; królestwem niebieskiem Kościół święty, otwierający ludziom bramy niebios; ptacy niebiescy i mąka zakwaszona to dusze i serca ludzkie. Trzeba nam wiedzieć, iż małe ziarnko gorczycy pod gorącem niebem Palestyny, gdzie Pan Jezus nauczał, rozrasta się w bujny, wysoki krzew, a na jego gałęziach gnieżdżą się ptaki i znajdują tam cieniste zacisze w czasie upału i bezpieczne schronienie przed burzą.

O cieście każda gospodyni wie doskonale, iż po dodaniu nieco kwasu rośnie ono w oczach i nabiera właściwego sobie smaku.

Otóż podobnie do ziarnka gorczycy, wyrosłego w wielkie drzewo, podobnie do ciasta, rosnącego pod wpływem odrobiny kwasu i Kościół św. z woli Chrystusa Pana, maleńki w swoim

zaczątku, z każdym rokiem wzrastał, aż stał się tak wspaniałym, jakim go dzisiaj z podziwem oglądamy.

Od chwili, gdy Pan Jezus widomą głową Kościoła uczynił Piotra św. słowami: „a ja tobie powiadam, iżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go i tobie dam klucze królestwa niebieskiego. A cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związano i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano i w niebiesiech". Piotr św. i jego następcy, papieże, stali się nie tylko opoką, ale i korzeniem owego drzewa, tak wspaniale rozrastającego się na ziemi, a jakiem jest Kościół święty.

Święty Piotr i Apostołowie z zaparciem się i poświęceniem szli na cały świat, głosząc ewangelję Chrystusa, a gdy oni męczeńską pomarli śmiercią, następcy ich, papieże, a także biskupi i kapłani, w znoju i trudzie głosili światu naukę Krzyża, a krwią swoją użyźniając ziemię, przyczyniali się do wzrostu i rozszerzenia się Kościoła.

Zmuszony początkowo ukrywać się w podziemiach Rzymu, prześladowany w okrutny sposób, począwszy od Nerona aż do Dioklecjana cesarza, odetchnął dopiero pod panowaniem Konstantyna Wielkiego.

Cesarz ten z wdzięczności za odniesione za sprawą Chrystusa Pana zwycięstwo nad wrogiem swym Maksencjuszem, edyktem, w r. 313 w Medjolanie, nie tylko zwrócił zabrane Kościołowi świątynie i dobra, ale ogłosił wolność publicznego wyznawania religji Chrystusowej i uznał ją wkrótce jako religję swojego państwa.

Po wydaniu i ogłoszeniu edyktu medjolańskiego, niczem nieskrępowany Kościół św. nabiera coraz więcej siły i blasku i rozszerza się szybko po całym świecie. Wprawdzie moce piekielne, wytężając swe siły, nieustannie biją w opokę Kościoła, ażeby ją skruszyć, zaciemnić blask Krzyża i obalić wspaniałe, nigdy niewiędnące i nie starzejące się drzewo, ale usiłowania ich całkiem były daremne!

Żadna herezja ani tak zwana schizma grecka w 11 wieku, skutkiem której oderwał się od Kościoła patrjarchat konstantynopolitański ani w 16 wieku herezja Marcina Lutra, pochodząca z pychy i zmysłowości tegoż herezjarchy, ani herezja angielska lubieżnego i dumnego Henryka VIII i wiele innych nie zdołały obalić cudownego gmachu katolickiego Kościoła.

Jeden dla jedności swej świętej nauki, dla jednego założyciela Jezusa, dla jednej widomej głowy Kościoła, dla jednych i tych samych Sakramentów św.; święty świętością Swego założyciela Chrystusa, świętością nauki i środków, wiodących do zbawienia, cieszący się liczną rzeszą świętych, a wszystkich powołujący do świętości, głęboko korzeniami swemi wrósł w ziemię tak, że go żadna burza piekielna czy ludzka obalić nie może! Katolicki czyli powszechny, bo cudownie po całym rozszerzający się świecie,

wszędzie, w każdym zakątku tej ziemi, ma swoich wyznawców i wszystkich do swojego powołuje łona; prawdziwie apostolski, gdyż papieże i biskupi jego to prawowici następcy Apostołów, uczący tego samego, czego oni uczyli. Kościół, mający takie znamiona, opierał się i opiera wszystkim prześladowaniom i burzom, a jako jedynie prawdziwy prowadzi dzieci swoje do zbawienia.

Z Miasta Watykańskiego.

Wielki napływ pielgrzymów. Budowa stacji kolejowej i radjostacji. Regulacja miasta.

Napływ pielgrzymek do Watykanu jest tak wielki, że Ojciec św. codziennie przyjmuje po kilka. Roboty budowlane, prowadzone są w pełnem tempie. Opracowany przez inżyniera de'Rossi plan regulacji miasta został już zatwierdzony przez Ojca św. i ma być obecnie wprowadzony w życie. Wytknięto już trasę kolejową i położono fundamenta budynków stacyjnych. Około 200 robotników pracuje przy potężnych maszynach ziemnych nad budową 90-metrowej galerji, którą będzie przebiegał pociąg papieski z wysokiego wzgórza watykańskiego.

W pobliżu dworca kolejowego stanie radjostacja, w której pracować będą maszyny, sprowadzone z Anglji. We Włoszech budowane są dla niej dwie 68 m. anteny. Nowa stacja watykańska będzie silniejsza od stacji rządowej, znajdującej się obok św. Pawła przed murami Rzymu.

W pałacu belwederskim, t. zw. „Pallazaccio" urządzonych będzie 28 nowych pokoi oraz schody reprezentacyjne wraz dźwignią i schodami bocznemi. Na pierwszem piętrze umieszczony zostanie urząd sanitarny z apteką, pogotowiem lekarskiem, ambulatorjum i małą salą operacyjną, mieszkaniami dla lekarzy i braci szpitalnych.

Dotychczasowy mały pałac kardynała-arcypasterza bazyliki św. Piotra, zamieszkany obecnie przez kardynała Merri del Val, będzie zburzony. Kardynał Merri de Val otrzyma nowy odpowiedni lokal w przebudowanym gmachu kliniki i pensjonatu sióstr od św. Karola. Dziesięć innych budynków oddanych zostanie prałatom i wyższym urzędnikom. SS. od św. Karola otrzymają nowy lokal przy Madonna di Riposo z kliniką, urządzoną według najnowszych wymagań. Również nową siedzibę dostaną OO. Augustjanie, zarządzający parafją Miasta Watykańskiego.

Na ulicach, prowadzących do Watykanu obok dzwonnicy św. Piotra i przy kaplicy św. Anny, w pobliżu Porta Angelica, w najbliższym czasie usunięte będą prowizoryczne przegrody z desek, które zastąpione zostaną artystycznie wykonanemi sztachetami. Posterunek gwardzisty szwajcarskiego umieszczony zostanie w nowo wykonanej niszy. Pałac gubernatora watykańskiego jest już prawie na ukończeniu, brak mu tylko ozdób wewnętrznych. Całkowite wykończenie prac regulacyjnych w Mieście Watykańskiem będzie wymagało jeszcze około 2 lat.

Dziesięciolecie sakry biskupiej Ojca św. Piusa XI.

W dniu 28. 10. rb. przypadło 10-lecie sakry biskupiej, którą, z rąk J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, otrzymał w archikatedrze warszawskiej ówczesny nuncjusz Apostolski w Polsce, Mgr. Achilles Ratti, obecnie miłościwie nam panujący Ojciec św. Pius XI.

Z tej racji JEm Ks. Kardynał Kakowski, Arcybiskup warszawski, wysłał następującą depeszę do Watykanu:

„Jego Eminencja Kardynał Gasparri, Watykan.

„Raczy Wasza Eminencja złożyć u stóp Jego Świątobliwości z okazji dziesiątej rocznicy Jego sakry biskupiej życzenia wszelkiej pomyślności, jak również zapewnienia synowskiego oddania w stosunku do Jego Osoby, które składa wspólnie z duchowieństwem i wiernymi mej diecezji". Kardynał Kakowski.

Kościół parafjalny Miasta Watykańskiego.

Jak wiadomo, kościół św. Anny ma być parafjalnym kościołem Miasta Watykańskiego. Zbudował go w r. 1753 architekt Vigniola, jeden z budowniczych watykańskich. Obecnie Ojciec św. polecił gruntownie go odrestaurować, a dolną część świątyni przystosować do grzebania umarłych z Citta del Vaticano.

Nawrócenie się szwedzkiego pastora.

Wielkie wrażenie wywołało w Szwecji nawrócenie się jednego ze szwedzkich pastorów. Wydarzenie to jest tu poprostu czemś nadzwyczajnem. Liczba nawróceń w Szwecji jest mniejsza, niż w jakimkolwiek innym kraju, a już wśród duchowieństwa znane było dotychczas nazwisko tylko jednego konwertysty, Heljquista. Obecnie umieszczone będzie obok niego drugie nazwisko Nils'a Gustawa Beskow'a, którego rodzina znana jest całemu Sztokholmowi, ponieważ dostarczyła kościołowi ewangelickiemu cały szereg pastorów i teologów. Nils Gustaw Beskow, urodził się w r. 1863 jako pastor pracował w Resele i Jolleftea. Kazania jego i pisma teologiczne cieszyły się wielkiem uznaniem ziomków. Wśród ostatnich pism dzieło p. t. „Drogi Boże w obliczu Boga" ujawniło już zbliżenie do katolicyzmu.

Dar Egiptu dla misjonarzy katolickich.

Na mocy dekretu króla Fuada odstąpił rząd egipski apostolskiemu wikarjatowi okolic kanału Sueskiego plac wartości 16.000 ang. funtów szterlingów za cenę 3.000 funtów. Misjonarze uważają akt ten za równoznaczny darowiźnie wartości 320.000 franków. Plac ten jest przeznaczony na wzniesienie nowego kościoła prokatedralnego, który wybudowany będzie pod wezwaniem Matki Boskiej, Królowej Świata. Wikarjat apostolski okolic kanału Sueskiego obejmuje obszar 16.000 mil kwadratowych, na którym zamieszkuje 164.519 mieszkańców. Katolików liczy wikarjat 10.613.